

Dzień dobry,

Dzisiaj chciałabym Cię zapoznać z opowiadaniem pod tytułem „Ludeczka”, które pochodzi z książki o Mikołajku oraz z cechami charakterystycznymi opowiadania.

Proszę przeczytaj na początku tekst:

Wcale nie byłem zadowolony, kiedy mama powiedziała mi, że jedna z jej przyjaciółek przyjdzie do nas na herbatę ze swoją córeczką. Nie lubię dziewczyn. Są głupie, umieją bawić się tylko lalkami i w sklep i ciągle beczą. Oczywiście, ja też czasem płaczę, ale jak jest jakaś poważna przyczyna, jak wtedy, kiedy wazon z salonu się stłukł i tata mnie skrzyczał, a ja tego nie zrobiłem umyślnie, a poza tym ten wazon był bardzo brzydki, i ja wiem, że tata nie lubi, jak się bawię piłką w domu, ale wtedy akurat padał deszcz.

– Bądź bardzo miły dla Ludeczki – powiedziała mi mama. – To czarująca dziewczynka i chciałabym, żebyś jej pokazał, że jesteś dobrze wychowany. [...]

Przyjaciółka mamy przyszła ze swoją córeczką o czwartej. [...] Ludeczka miała żółte warkocze, niebieskie oczy, a nos i sukienkę czerwone. [...] Podczas podwieczorku ani ja, ani Ludeczka nic nie mówiliśmy. Jedliśmy i nie patrzyliśmy na siebie. Kiedy skończyliśmy jeść, mama powiedziała:

– A teraz, dzieci, idźcie się bawić. Mikołaju, zabierz Ludeczkę do twego pokoju i pokaż jej twoje ładne zabawki.

Mama uśmiechnęła się do mnie miło, ale oczy miała takie, że wiedziałem, że nie ma żartów.

Kiedy poszliśmy z Ludeczką do pokoju, nie wiedziałem, o czym z nią mówić. Ludeczka pierwsza zaczęła:

– Wyglądasz jak małpa – powiedziała mi.

To mi się nie podobało, więc odpowiedziałem jej:

– A ty jesteś baba! – i ona uderzyła mnie po twarzy.

O mało co się nie rozplakałem, ale się powstrzymałem, bo przecież mama prosiła, żebym był dobrze wychowany, więc tylko pociągnąłem Ludeczkę za warkocz, a ona kopnęła mnie w kostkę. Wtedy musiałem pisnąć, bo mnie zabolalo. Już chciałem jej przyłożyć, ale Ludeczka zmieniła temat rozmowy i powiedziała:

– No więc, pokazujesz mi te swoje zabawki?

Miałem jej właśnie powiedzieć, że to są zabawki dla chłopców, ale ona zobaczyła mego pluszowego misia, tego, którego ogoliłem do połowy maszynką do golenia taty.

– Bawisz się lalkami? – zapytała Ludeczka i zaczęła się śmiać.

Już miałem ją pociągnąć za warkocz, a Ludeczka podnosiła rękę, żeby mnie uderzyć w twarz, kiedy drzwi się otworzyły i weszły obydwie nasze mamy.

– No i jak, dzieci – spytała moja mama – dobrze się bawicie?

– O tak, proszę pani – powiedziała Ludeczka; oczy miała szeroko otwarte i trzepotała bardzo prędko rzęsami, a mama pocałowała ją i powiedziała:

– Ona jest urocza, urocza! Takie małe kurczątko! – a Ludeczka dalej twar- do trzepotała rzęsami.

– Masz śliczne książki z obrazkami, pokaż je Ludeczce – powiedziała moja mama, a tamta mama powiedziała, że jesteśmy dwa małe kurczątka, a potem sobie poszły.

Wyjąłem książki z szafy i dałem je Ludeczce, ale ona ani na nie spojrzała, rzuciła wszystkie na podłogę, nawet tę najwspanialszą, gdzie jest pełno Indian.

– Książki mnie nie ciekawią – powiedziała Ludeczka – nie masz czegoś zabawniejszego? – i zajrzała do szafki, zobaczyła samolot, ten taki fajny, na gumkę, co jest czerwony i lata.

– Zostaw to – powiedziałem – to nie dla bab, to jest mój samolot! – i chcia- łem go odebrać, ale Ludeczka odskoczyła w bok.

Teraz opowiem Ci, co to jest **opowiadanie**.

Opowiadanie to taki krótki utwór, który przedstawia kilka wydarzeń. O zdarzeniach opowiada narrator zgodnie z kolejnością ich występowania, czyli zgodnie z kolejnością chronologiczną. W opowiadaniu znajdują się także opisy przedmiotów, miejsc, bohaterów i przemyślenia postaci. Przemyślenia to myśli bohatera o danej sytuacji, zdarzeniu, o innej osobie, o miejscu, np. Jacek pomyślał sobie, że Franka jest cudowną koleżanką.

Spróbujmy teraz dokonać analizy opowiadania „Ludeczka”.

1. W opowiadaniu wystąpiło kilku bohaterów. Proszę wypisz bohaterów:

.....

2. Mikołajek odwiedził koleżankę. Jak miała na imię ta dziewczynka?

.....

3. Co Mikołajek myślał o dziewczynach?

.....

.....

4. Mikołajek miał w swoim pokoju wiele zabawek. Czym lubił się bawić chłopiec?

.....

5. Mikołajek pokazywał Ludeczce swoje książki. Co dziewczynka zrobiła z książkami?

.....

6. Mikołajek poszedł z koleżanką do pokoju. Kiedy weszli do pokoju Ludeczka powiedziała chłopcu, że wygląda jak

Dzisiaj zapoznałam Cię z fragmentem książki „Mikołajek”. Może ten tekst zainspiruje Cię i sprawi, że przeczytasz całą książkę?!

Dziękuję bardzo

Opracowała: Aneta Trojanowska